

Krystian Kiszka

PRZEMIANY KULTUROWE W EUROPIE WYZWANIEM DLA BEZPIECZEŃSTWA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Myślenie o przestrzeni społecznej zostało we współczesnym świecie zdominowane przez perspektywę gospodarczą. Tymczasem kultura, jako dobro zbiorowe i zbiorowy dorobek (intelektualny i materialny) twórczego wysiłku niezliczonych pokoleń, wyznacza przestrzeń życia i twórczości współczesnych. Jej znaczenie podkreśla art. 6.1. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który stanowi, że „Rzeczpospolita Polska stwarza warunki upowszechniania i równego dostępu do dóbr kultury, będącej źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju.”

Przechodząca proces transformacji Polska staje przed wyzwaniem pogodzenia swojego dorobku kulturowego, m.in. z obejmującymi Europę procesami globalizacji, integracji oraz napływem imigrantów. Bezpieczeństwo kulturowe (które Jan Czaja zdefiniował jako zdolność państwa do ochrony tożsamości kulturowej, dóbr kultury i dziedzictwa narodowego, w warunkach otwarcia na świat, umożliwiających rozwój kultury poprzez internalizację wartości niesprzecznych z własną tożsamością) wydaje się więc ważnym aspektem holistycznej wizji bezpieczeństwa Polski w XXI wieku.

„*It's the economy, stupid*” („Gospodarka głupcze”) – hasło pod którym w 1992 kampanię prezydencką w USA wygrał Bill Clinton wydaje się odzwierciedlać podejście do problemów społeczno-politycznych współczesnego świata. W Polsce stanowi też pewien niespełniony wyznacznik merytoryczności kierunku debaty publicznej. Hasło bywa interpretowane jako potwierdzenie istnienia jednego możliwego modelu gospodarki. Modelu opartego na akumulacji kapitału i maksymalizacji zysków. Koncepcja taka spycha na dalszy plan dyskusję o sprawach społecznych. Niematerialne sfery ludzkiej egzystencji zostają jakby wtłoczone w kierat ekonomicznego rachunku zysków i strat. Czy nie jest więc stratą czasu podnoszenie przemian kulturowych jako obszaru determinującego bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej?

„Ludzie od zarania cywilizacji starali się chronić swoje osobiste życie i zdrowie, ale także zabiegali o kreację bezpieczeństwa w wymiarze szerszym, społecznym. Można z przekonaniem stwierdzić, że kwestie holistycznie postrzeganego bezpieczeństwa (a zarazem nieodłącznych od niego zagrożeń) towarzyszyły czło-

wiekowi od zawsze, w znacznym stopniu wpływając na kształt i treść wiodących dziedzin egzystencji.⁷⁴⁴⁴

„Państwo jest organizacją polityczną społeczeństwa, występującą na określonym etapie rozwoju ludzkości, gdy pojawiają się właściwe dla tej organizacji składniki konstytutywne. Do tych składników zalicza się ludność, terytorium i władzę publiczną. Składniki te służą do ogólnej charakterystyki państwa i wskazują na jego właściwości organiczne. Wystąpienie ludności, terytorium i władzy publicznej dowodzi rozwinięcia wspólnot ludzkich i wykształcenia wspólnoty politycznej bardziej doskonałej w rozwoju cywilizacji ludzkiej⁷⁴⁴⁵. Ludność, czyli ogół osób fizycznych, które zamieszkują terytorium państwa i podlegają jego jurysdykcji, jednoczy się zwykle wokół pewnych wartości i symboli, budując swoją tożsamość wspólnotową w ich odmienności od sąsiadów. Tym co wyznacza poczucie odrębności, określając granice wspólnoty ludzkiej jest właśnie kultura. To poczucie wspólnoty, przynależność do określonej grupy daje jednostce i tworzącemu państwo społeczeństwu poczucie bezpieczeństwa. „Z jednej strony człowiek jest jednostką, indywiduum, osobą, a z drugiej częścią rozmaitych większych całości, struktur, takich jak społeczeństwo, naród, państwo, przyroda itd. Człowiek w zasadzie nie jest zdolny do funkcjonowania poza tymi całościami, a zatem ich bezpieczeństwo jest dla poszczególnych ludzi ważne, a czasem niezbędne⁷⁴⁴⁶. To właśnie tożsamość kulturowa może się okazać kluczowym czynnikiem rozwoju i przetrwania Unii Europejskiej, jako ponadnarodowego bytu budującego wspólną przestrzeń międzynarodową. Kwestie kulturowe stanowią też wyzwanie dla bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej.

Kultura a bezpieczeństwo

„Jednym ze stosunkowo najnowszych rodzajów bezpieczeństwa jest bezpieczeństwo kulturowe, zajmujące obecnie istotne miejsce pośród pozostałych wymiarów bezpieczeństwa. Choć samo pojęcie zostało dopiero niedawno wyartykułowane, to jednak historycznie rzecz ujmując, występowało ono praktycznie od początków cywilizacji ludzkiej. Związane jest to przede wszystkim z istnieniem zagrożeń dla kultury związanych ze zjawiskiem odwiecznych najazdów i konfliktów zbrojnych, podbojów kolonialnych oraz różnego autoramentu wojen. Podczas ich trwania zwykle zwyciężały te kultury, które dysponowały silniejszym argumentem siły. Bywało jednak i tak, że to zwycięzcy przyjmowali kulturę pokonanych (np. starożytny Rzym uległ wpływom kulturowym podbitej Grecji). Zaświadcza to o niezmiernie wysokiej randze kultury w życiu narodów, która

⁴⁴⁴ M. Kubiak, *Kulturowe uwarunkowania obronności państwa*, UPH w Siedlcach, Siedlce 2012, s. 27.

⁴⁴⁵ E. Zieliński, *Nauka o państwie i polityce*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 1999, s. 11.

⁴⁴⁶ W. Rechlewicz, *Elementy filozofii bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo z perspektywy historii i filozofii polityki*, Difin SA, Warszawa 2012, s. 29-30.

stanowi podstawowy czynnik wpływający na ogólny wizerunek jakości życia (w tym systemu podstawowych wartości) konkretnych społeczeństw⁴⁴⁷.

Opisując, czym jest kultura Jan Czaja opiera się na wyróżnieniu trzech jej aspektów⁴⁴⁸:

1. duchowego (kultura znaczeń obejmująca wartości, znaczenia i symbole, takie jak: język, sztuka, wiedza, moralność, religia i ideologia),⁴⁴⁹
2. materialnego (dobra kultury- antyki, obrazy, zbiory z różnych dziedzin sztuki, rękopisy, stare książki, pałace, zamki, renomowane budowle architektoniczne itp.),
3. społecznego (całokształt życia społecznego danej zbiorowości lub w innych odmianach – jako zbiór reguł postępowania i organizacji dotyczących rodziny, ustroju państwa, ustroju gospodarczego, prawa i moralności, obrzędów, zwyczajów, wychowania, systemu opieki społecznej i zdrowia).

Tak definiowana kultura to zdecydowanie coś więcej, niż współczesne kreacje artystyczne. „Kultura jest dobrem zbiorowym i zbiorowym dorobkiem, owocem twórczego wysiłku niezliczonych pokoleń”⁴⁵⁰. Dorobek intelektualny i materialny tych minionych pokoleń wyznacza przestrzeń życia i twórczości współczesnych. „Powiedziano już dawno, że społeczeństwo ludzkie składa się z drobnej garstki żyjących i niezmiernej rzeszy umarłych”⁴⁵¹. Ich wytwory materialne (np. pomniki, narzędzia, rodzaje upraw) i niematerialne⁴⁵² (instytucje, prawa, normy moralne, przepisy obcowania, poglądy estetyczne) rzutują na współczesne nam postrzeganie i funkcjonowanie przestrzeni społecznej. Dobrze określa to art. 6.1. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który stanowi, że: „Rzeczpospolita Polska stwarza warunki upowszechniania i równego dostępu do dóbr kultury, będącej źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju”⁴⁵³.

Tożsamość buduje poczucie bezpieczeństwa kulturowego jednostki i pozwala jej się poruszać w coraz bardziej dynamicznym świecie współczesnym. Tożsamość kulturowa to także świadomość i wewnętrzna akceptacja przynależności do konkretnego kręgu (obszaru) kulturowego oraz uczuciowo-emocjonalny związek z jego tradycjami, dorobkiem i dniem dzisiejszym. Wspólnota kulturowa bazuje na podstawowych elementach kultury, będących równocześnie ideowym fundamentem narodu. Należą do nich: język, religia, literatura, sztuka, historia i tradycje,

⁴⁴⁷ M. Kubiak, *Kulturowe uwarunkowania obronności państwa*, UPH w Siedlcach, Siedlce 2012, s. 51.

⁴⁴⁸ J. Czaja, *Bezpieczeństwo kulturowe Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 2003, s.14-18. Także J. Czaja, *Kulturowe czynniki bezpieczeństwa*, Krakowska Szkoła Wyższa im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2008.

⁴⁴⁹ Obszar ten opisują dwie teorie: wzorów kulturowych i teorii struktury społecznej. Teoria wzoru kulturowego opiera się na założeniu, że na kulturę (duchową) składają się wzory sposobów myślenia, odczuwania i reagowania nabyte i przekazywane głównie przez symbole stanowiące wraz z ich wcieleniami w wytworach ludzkich znamienne osiągnięcia grup ludzkich. Zasadniczy trzon kultury stanowią tradycyjne idee, a szczególnie związane z nimi wartości.

⁴⁵⁰ S. Czarnowski, *Studia z historii kultury. Dzieła. Tom 1*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1956, s.13.

⁴⁵¹ Tamże, s.108.

⁴⁵² Tamże, s.108-122.

⁴⁵³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483, sprost. Dz. U. z 2001r. Nr 28, poz. 319).

symbolika, styl życia (wartości, normy, instytucje, sposoby myślenia)⁴⁵⁴. Pojęcie bezpieczeństwa jest doskonale znane historycznie. „Zagrożenia dla kultury istniały od wieków (a nawet tysiącleci) i były skutkiem najazdów zbrojnych, podbojów kolonialnych (a nawet odkryć geograficznych) oraz spotkań kultur”⁴⁵⁵. Również współcześnie kultura jest obszarem rywalizacji i wyzwaniem dla bezpieczeństwa.

„Analogicznie do areny ekonomicznej, arena kulturowa rozmieszczona jest podobnie na osi centrum-półperyferie-peryferie. Centrum zajmują najważniejsi, globalni nadawcy dóbr i wartości ze sfery kultury. Na półperyferiach funkcjonują ci, którzy zarówno recypują globalne produkty kultury, jak i emitują dobra i wartości kultury, lecz zwykle tylko w skali regionalnej. Peryferie natomiast, to ten rejon areny kulturowej, który został zdominowany jedynie przez recepcję dóbr i wartości kultury i z centrum oraz z półperyferii. Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż nie oznacza to wcale ubóstwa kultury rodzimej regionów peryferii. W rzeczy samej często obfitują one w bogate i oryginalne produkty kulturowe. Problem w tym, że ich mobilność zwykle ogranicza się do lokalnego obszaru kulturowego, a poza nim jest nieznana”⁴⁵⁶.

Opisując istotę bezpieczeństwa kulturowego Jan Czaja definiuje je jako „zdolność państwa do ochrony tożsamości kulturowej, dóbr kultury i dziedzictwa narodowego ,w warunkach otwarcia na świat, umożliwiających rozwój kultury poprzez internalizację wartości niesprzecznych z własną tożsamością”⁴⁵⁷.

Wymienia też czynniki bezpieczeństwa kulturowego, które pozwalają powiązać je z polityką wewnętrzną i zagraniczną państwa oraz polityką bezpieczeństwa narodowego i strategią bezpieczeństwa narodowego. Wspomniane czynniki to⁴⁵⁸:

- ochrona wartości kultury symbolicznej (duchowej), istotnych dla tożsamości narodowej (język, religia, zwyczaje, tradycje historyczne, literatura, filozofia, ideologia itd.),
- ochrona materialnych dóbr kultury i dziedzictwa kulturowego (zabytki, pomniki narodowe, obiekty uznane za część dziedzictwa światowego, kościoły, zamki i pałace projektowane przez wybitnych architektów, kompleksy miejskie o starej zabudowie, dzieła sztuki i rzemiosła artystycznego oraz inne obiekty o szczególnej wartości),
- poczucie bezpieczeństwa kulturowego dotyczy zarówno narodu (tożsamość narodowa), jak i jednostek (swoboda tworzenia, kontaktów) i grup etnicznych (odrębności kulturowych związanych z etnicznością, mniejszościami narodowymi), wyrazem tego jest pojawienie się prawa do kultury, prawa człowieka z zakresu praw trzeciej kategorii,

⁴⁵⁴ M. Kubiak, *Kulturowe uwarunkowania obronności państwa*, UPH w Siedlcach, Siedlce 2012, s. 54-55.

⁴⁵⁵ J. Czaja, *Kulturowe czynniki bezpieczeństwa*, Krakowska Szkoła Wyższa im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2008, s. 29, 32.

⁴⁵⁶ M. Kubiak, *Kulturowe uwarunkowania obronności państwa*, UPH w Siedlcach, Siedlce 2012, s. 82.

⁴⁵⁷ J. Czaja, *Kulturowe czynniki bezpieczeństwa*, Krakowska Szkoła Wyższa im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2008, s. 36-37.

⁴⁵⁸ Tamże, s. 37-39.

- pojęcie otwartości kultury, niezwykle ważne dla jej historycznego rozwoju, polega przede wszystkim na zachowaniu stanu równowagi między jej wewnętrznym rozwojem opartym na rodzimych wartościach a ochroną przed niepożądanymi wpływami i jednoczesną internalizacją elementów niesprzecznych, ta równowaga ma kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa kulturowego w zakresie kultury duchowej,
- ważnym czynnikiem bezpieczeństwa kulturowego jest prowadzenie zagranicznej polityki kulturowej obliczonej z jednej strony na promocję własnej kultury i kraju, z drugiej zaś, na tworzenie sprzyjających warunków zewnętrznych do rozwoju kultury.

Kultura na komponentach zachodnich: Polska – od transformacji do integracji

Jedną z pierwszych i najbardziej charakterystycznych kampanii reklamowych, obecnych w polskiej telewizji lat 90 XX wieku była akcja promująca proszek Pollena 2000. W internecie dostępne są nagrania przypominające słynne wówczas hasło „Ojciec prac”. Młodemu, polskiemu konsumentowi przedstawiano też wizję komponentów zachodnich, które miały czynić skład tego proszku wyjątkowym. Wyraźnie pozycjonowało to produkty rodzime jako te gorsze. Reklama ta wydaje się pewnym wyznacznikiem pozycji Polski wobec mających nastąpić procesów.

Jakie zmiany przyniosła globalizacja w obszarze kultury? „Świat wszedł w okres przyspieszonej globalizacji obejmującej swymi skutkami także tereny, które dotąd bezpośrednio lub pośrednio pozostawały ze względów ideologicznych na uboczu. Proces ten w krajach postkomunistycznych wywołał dwie, niekiedy sprzeczne, tendencje. Z jednej strony – efekt otwarcia, dekompresji i masowej konsumpcji kulturowej postrzeganej jako zachodnia (przy negacji często rodzimej kultury), z drugiej zaś strony – narastająca afirmacja świeżo odzyskanej suwerenności i zaniepokojenie napływem do tych krajów produktów taniej kultury zachodniej. Zjawiska te i towarzyszące im okoliczności, takie jak spadek nakładów na rozwój kultury rodzimej czy odchodzenie od opiekuńczej roli państwa, wywoływać zaczęły niepokój o zachowanie tożsamości kulturowej tych państw”⁴⁵⁹.

Negatywnym aspektem następującej integracji europejskiej jest tendencja do unifikacji i standaryzacji wzorców, także kulturowych, laicyzacja życia społecznego, propagowanie aborcji, legalizacja w niektórych krajach unijnych eutanazji i małżeństw homoseksualnych. „Kwestie te są inaczej przyjmowane i oceniane przez elity i wyrafinowanych intelektualistów, inaczej zaś – na ogół z mniejszą tolerancją – przez przeciętnych konsumentów kultury i informacji. Ci ostatni, aczkolwiek nieufnie, a niekiedy wrogo, przyjmują tego typu wzorce ze świata zachodniego, stają się jednocześnie masowym odbiorcą kultury niskiej, skrajnie skomercjalizowanej, której symbolem są amerykańskie filmy z gatunku „oper

⁴⁵⁹ J. Czaja, *Bezpieczeństwo kulturowe Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 2003, s. 5-6

mydlanej”, bądź też inne ich odmiany szafujące wszechobecną zbrodnią i przemocą⁴⁶⁰.

Co prawda dokumenty wyznaczające kierunki polityki państwowej w obszarze kultury (Narodowa Strategia Rozwoju Kultury) stwierdzają, że misją instytucji nimi objętych jest „zrównoważony rozwój kultury jako najwyższej wartości przenoszonej ponad pokoleniami, określającej całokształt historycznego i cywilizacyjnego dorobku polski, wartości warunkującej tożsamość narodową i zapewniającej ciągłość tradycji i rozwój regionów”⁴⁶¹, zaraz jednak podnoszą bardziej wymierne jej znaczenie.

„Kulturę traktuje się jako swoiste laboratorium przyszłości, jednocześnie rozluźniając więzy ze sferą materialną i użytkową praktyki społecznej. Kultura z jednej strony, stanowi warunek nadawania ład i ciągłości historycznej, z drugiej zaś jest sferą kwestionowania norm i historycznych wzorców”⁴⁶². Innowacyjność i kreatywność twórców jest przekładana na funkcjonowanie tworzącego miejsca pracy poza sektorem publicznym przemysłu kultury.

Narodowa Strategia Rozwoju Kultury podkreśla, że kultura jest podstawowym czynnikiem rozwoju społecznego⁴⁶³:

- kreuje potencjał intelektualny regionów, budując kapitał ludzki,
- tworzy, poprzez popularyzację różnorodności kulturowej, społeczeństwo świadome i kierujące się normami etycznymi, otwarte,
- przeciwdziała patologiom społecznym,
- jest spoiwem integracji społecznej,
- jest treścią tożsamości narodowej,
- pielęgnuje więzi lokalne,
- jest bazą nawiązywania współpracy i komunikacji międzyludzkiej,
- realizuje założenia polityki równouprawnienia płci, równości rasowej i solidarności społecznej,
- pomaga przywracać osoby upośledzone i inwalidów do życia społecznego i zawodowego (np. terapie przez kulturę, zmiana mentalności i pokonywanie uprzedzeń),
- zmniejsza dysproporcje rozwoju osobowego obywateli,
- stanowi jedną z form i wymiarów awansu społecznego.

Wspierająca ją dyplomacja kulturalna – „wymiana idei, informacji, sztuki i innych manifestacji kultury pomiędzy narodami, mająca sprzyjać wzajemnemu zrozumieniu”⁴⁶⁴ ma co prawda służyć np. promowaniu wartości demokratycznych, musi też pamiętać np. o generowaniu ruchu turystycznego, czy handlu generujące-

⁴⁶⁰ Tamże, s. 5-6.

⁴⁶¹ Narodowa Strategia Rozwoju Kultury na lata 2004-2013, Warszawa 2003, s. 6.

⁴⁶² M. Kubiak, *Kulturowe uwarunkowania obronności państwa*, UPH w Siedlcach, Siedlce 2012, s. 212.

⁴⁶³ *Narodowa Strategia Rozwoju Kultury na lata 2004-2013*, Warszawa 2003, s. 7.

⁴⁶⁴ P. Potoroczyn (red.), *Raport od wymiany kulturalnej do nowej inteligentnej siły. Promocja Polski przez kulturę*, Raport opracowany na zlecenie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, jako jeden z Raportów o Stanie Kultury, s. 7-8.

go PKB. Narodowa Strategia Rozwoju Kultury na lata 2004-2020 traktowana jest jako narzędzie prowadzące do określonych celów efektów⁴⁶⁵:

- zmniejszenie dysproporcji w dostępie do kultury w regionach,
- zwiększenie udziału kultury w PKB,
- zwiększenie liczby MSP oraz liczby zatrudnionych w przemyśle kultury,
- radykalna poprawa podstawowej infrastruktury kultury i stanu zabytków,
- stworzenie markowych produktów turystyki kulturowej,
- wykształcenie więzi pomiędzy kulturą, edukacją i nauką w kształtowaniu kapitału społecznego.

W dokumencie znajdują się również zapisy określające rolę kultury w całościowym systemie funkcjonowania państwa. „Kultura powinna być traktowana jako wartość sama w sobie, niezbędne ogniwo w kształtowaniu społeczeństwa informacyjnego, a także jako znaczący sektor gospodarki (turystyka kulturowa, przemysł kultury). Inwestycje w kulturę to zatem inwestycje, nie tylko niezbędne, ale i opłacalne”⁴⁶⁶.

Raport opracowany na zlecenie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego określa promocję polskiej kultury za granicą jednym z zadań państwa polskiego⁴⁶⁷. Określa też rolę i zadania kultury i dyplomacji kulturalnej. Są to:

1. Nowy wymiar kultury traktowanej współcześnie jako produkt rynkowy jest istotnym czynnikiem branym pod uwagę przy ocenie atrakcyjności danego kraju dla inwestorów zagranicznych (FDI). Inwestycje w kulturę są więc ważnymi „mnożnikami rozwoju”.
2. W ostatnim dziesięcioleciu w Europie zwiększyło się zainteresowanie sektorem kultury (także w odpowiedzi na globalizację kultury). Sektor kultury i twórczości promuje innowacje w innych gałęziach gospodarki, przyczynia się do rozwoju technologii informacji i komunikacji. Szczególne znaczenia nabiera rozwój przemysłu kultury i turystyki kulturalnej, które stały się strategicznym i taktycznym celem Unii Europejskiej na najbliższe lata.
3. Poszczególne kraje w różny sposób zarządzają środkami przeznaczonymi na kulturę. Różnice dotyczą stopnia centralizacji, obszarów kultury finansowanych ze środków publicznych, infrastruktury instytucjonalnej sektora itp. i wynikają z tradycji oraz odmiennych potrzeb i możliwości poszczególnych krajów. W każdym modelu to państwo dysponuje skutecznymi i długoterminowymi narzędziami do tworzenia z kultury systemu identyfikacji i promocji na arenie międzynarodowej.
4. Dyplomacja kulturalna jest współcześnie istotnym narzędziem polityki państwa. Nowa era w dyplomacji amerykańskiej przedstawiona jako

⁴⁶⁵ *Uzupełnienie Narodowej Strategii Rozwoju Kultury na lata 2004-2020*, Ministerstwo Kultury, Warszawa 2005, s. 62.

⁴⁶⁶ Tamże.

⁴⁶⁷ P. Potoroczyn (red.), *Raport od wymiany kulturalnej do nowej inteligentnej siły. Promocja Polski przez kulturę*, Raport opracowany na zlecenie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, jako jeden z Raportów o Stanie Kultury.

„nowa inteligentna siła” (po ang. new smart power) nadaje szczególnie wymiar dyplomacji kulturalnej na świecie.

Dokument przedstawia też historię promocji, strukturę organizacyjną oraz dobre praktyki promocji zagranicznej w dziedzinie kultury:

1. Ukształtowany po 1989 roku polski model dyplomacji kulturalnej opiera się na strukturze tworzonej przez placówki dyplomatyczne, w tym szczególnie instytuty kultury i attachaty kulturalno-naukowe Ministerstwa Spraw Zagranicznych, jak również instytucje Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Usprawnienie międzyresortowej współpracy w dziedzinie promocji Polski przez kulturę zostało powierzone powołanemu w 2000 roku Instytutowi Adama Mickiewicza.
2. Intensyfikacja promocji Polski przez kulturę nabrała znaczenia w latach 2000-2004 i była związana z procesem integracji z Unią Europejską. Powstały wówczas strategie promocji, zwiększyła się liczba projektów międzynarodowych i imprez kulturalnych realizowanych za granicą, zainicjowano nowe projekty europejskie, na przykład pierwszy projekt Roku Polskiego.
3. W latach 2000-2004 pojawiły się nowe instytucje i instytuty branżowe (między innymi Międzynarodowe Centrum Kultury, Instytut Teatralny, Państwowy Instytut Sztuki Filmowej, Instytut Książki), wzmacniając i profesjonalizując promocję kultury w poszczególnych dziedzinach. Od początku brakowało jednak koordynacji i spójności większych przedsięwzięć promocyjnych na poziomie narodowym.
4. W ujęciu geopolitycznym od 1989 roku zagraniczna promocja kulturalna obejmowała przede wszystkim działania związane z informacją i promocją wsparcia członkostwa Polski w strukturach atlantyckich i zachodnioeuropejskich. W 2004 roku nastąpił zwrot w kierunku działań realizowanych na Wschodzie, jednak Europa wciąż jest centralnym obszarem działań promocyjnych.
5. Doświadczenie ostatnich dwóch dekad pokazuje, że najskuteczniejszymi narzędziami promocji są: sezony – dni kultury polskiej, wizyty studyjne, popularyzacja sylwetek najwybitniejszych twórców dawnych i współczesnych, udział polskich twórców i artystów w międzynarodowych przedsięwzięciach kulturalnych (festiwalach, wystawach, targach), koprodukcje międzynarodowe polegające na współpracy krajowych i zagranicznych instytucji kultury.

Takie podejście wydaje się nie wystarczające wobec procesów, z którymi musi się zderzyć młoda, polska demokracja. Wymieniając kulturowe zagrożenia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej Jan Czaja wskazuje⁴⁶⁸:

⁴⁶⁸ J. Czaja, *Kulturowe czynniki bezpieczeństwa*, Krakowska Szkoła Wyższa im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2008, s. 52-65. J. Czaja, *Bezpieczeństwo kulturowe Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 2003, s. 40-53.

- globalizację,
- regionalizację,
- transformację,
- ruchy migracyjne.

Kwestie te, jakkolwiek trudno nimi obarczać konkretne ministerstwo zdają się w dużej części niknąć z horyzontu zainteresowania państwa polskiego. Usprawiedliwieniem może być jednak ogrom problemów i zadań, z którymi Państwo musiało zmierzyć się po wyjściu z radzieckiej strefy wpływów.

Europa i islam

Europa jest kolebką cywilizacji Zachodu. Opisując pojęcie „tożsamości europejskiej”⁴⁶⁹ Timothy Garton Ash stwierdza, że składają się na nią cztery elementy:

1. oddzielenie religii od polityki,
2. wiara w zdolność państwa do korygowania zaburzeń rynku,
3. polityczny system partyjny – złożony z konserwatystów, liberałów i socjalistów, który nieustannie staje wobec „socjopatologicznych konsekwencji kapitalistycznej modernizacji”, a ruchy robotnicze i społeczno-chrześcijańska tradycja, to etos solidarności i uparte żądanie „większej sprawiedliwości społecznej”, przeciwstawione „etosowi indywidualnego osiągnięcia, który akceptuje rażące społeczne nierówności”,
4. stosunek do kary śmierci – ucywilizowanie warunków zastosowania siły przez państwo, wymagające wzajemnych ograniczeń suwerenności.

Przez stulecia Europa była światowym hegemonem narzucającym swój sposób widzenia świata podbijanym społeczeństwom. Obecnie jest jednak raczej centrum wpływów niż miejscem generującym globalne trendy. „Nikt już nie powołuje się na Europę, chociaż to ona stworzyła wolność jako kategorię polityczną, przyczyniła się do ukształtowania świata i przez stulecia dawała dowody wielkiego zrozumienia dla najodleglejszych cywilizacji”⁴⁷⁰.

„Choć nie przychodziło to łatwo, Europejczycy musieli przyjąć do wiadomości, że skoro każda kultura ma swój odmienny system znaczeń i wartości, porównywanie ich osiągnięć oraz ocena z punktu widzenia jakiejś uniwersalnej skali staje się trudna, jeśli nie niemożliwa. To zaś prowadziło do stopniowego wyzbywania się eurocentryzmu. Nie miało to oznaczać znaku równości w odbiorze i preferencjach, gdyż związek kultury z wydawaniem sądów wartościujących nadal istniał (i istnieje), ale oznaczało uznanie innych kultur na szerszej płaszczyźnie obejmującej różne wytwory ludzkiej działalności na innych obszarach cywilizacyjnych”⁴⁷¹.

⁴⁶⁹ T. Garton Ash, *Wolny świat: dlaczego kryzys Zachodu jest szansą naszych czasów*, Kraków 2005, Wydawnictwo Znak, s. 75.

⁴⁷⁰ T. Delpech, *Powrót barbarzyństwa w XXI wieku*, Media Lazar Nadir, Warszawa 2008, s. 204-205.

⁴⁷¹ J. Czaja, *Bezpieczeństwo kulturowe Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 2003, s. 12.

Pozycja Europy wyraźnie słabnie. „Azja stanie się w XXI wieku tym, czym Europa była w XX epicentrum interesów strategicznych, nie tylko po prostu interesów. Jak wyraziła się w prywatnej rozmowie pewna singapurska osobistość oficjalna, zawsze znajdują się jednostki gotowe inwestować, ale wojna i pokój to sprawy zbyt poważne, by pozostawić je przypadkowi. Fakt, że trzeba o tym przypominać, dowodzi, jak bardzo Europa stała się „prowincjonalna”, łącząc wdźwięk prowincji z odpowiednim do tego oddaleniem od łoskotu świata. Ten prowincjonalizm wynika z utraty przez Europę imperiów kolonialnych, co zacieśniło jej wizję planety oraz z tego, że przez pięćdziesiąt lat była niezdolna do zapewnienia sobie bezpieczeństwa. Dochodzi do tego niewzruszony egocentryzm i przywiązanie do swego ogródka”⁴⁷².

„Społeczeństwa współczesne przenika lęk przed nieznanym, bo ludzie nie rozpoznają już w procesie historycznym przeznaczenia swego gatunku. Jak budować przyszłościowy projekt bez tego rozpoznania?. Chyba utraciliśmy poczucie ciągłości historycznej”⁴⁷³. Aspekt nie zawiera w sobie wyraźnej projekcji przyszłości i nie jest wystarczającym czynnikiem budującym trwałość europejskiej wspólnoty. „Obawy przed wewnętrzną dezintegracją społeczeństw europejskich to jeden z zasadniczych powodów negowania zjawiska terroryzmu”⁴⁷⁴.

Wśród czynników kształtujących świat w XXI wieku George Weigel, teolog i publicysta, wskazuje na odradzający się islam⁴⁷⁵. Stwierdza też, że niezwykle odrodzenie religii w skali globalnej jest właściwie nieprzewidzianym owocem nowoczesności. Akcentuje przy tym trzy stwierdzenia:

- na historię nie można patrzeć wyłącznie przez pryzmat polityki, ekonomii czy techniki,
- idee mają poważne konsekwencje, jeżeli chodzi o dynamikę historii,
- żywotność i morale, jak też wiara we własną przyszłość i własne możliwości, są kluczowe dla sukcesu cywilizacyjnego i pozycji kraju w świecie na przestrzeni długiego okresu czasu.

Zauważa, że „sposób w jaki ludzie myślą o Bogu, czy też raczej w jaki o nim nie myślą, ma ogromny wpływ na ich wyobrażenia o sprawiedliwym społeczeństwie i odpowiednich środkach do jego budowy”⁴⁷⁶. Dlatego uważa, że teologie należy traktować poważnie, to znaczy należy brać pod uwagę poglądy innych na naturę i zamysły Boga, na zobowiązania wynikające z wiary w te poglądy, jak również na tę teologię, która ukształtowała cywilizację Zachodu.

George Weigel stwierdza, że w Europie ma się do czynienia z dwoma nakładającymi się na siebie płaszczyznami kulturowego konfliktu⁴⁷⁷. Pierwsza dotyczy

⁴⁷² T. Delpuch, *Powrót barbarzyństwa w XXI wieku*, Media Lazar Nadir, Warszawa 2008, s. 71-72.

⁴⁷³ Tamże, s. 299.

⁴⁷⁴ Tamże, s. 64.

⁴⁷⁵ G. Weigel, *Wiara, rozum i wojna z dżihadyzmem. Wezwanie do działania*, Fronda, Warszawa 2009, s. 13-15.

⁴⁷⁶ Tamże, s. 25.

⁴⁷⁷ G. Weigel, *Dwie europejskie wojny kulturowe*, Tygodnik idei Europa, nr 26, s. 6-8, [w:] Dziennik, 26 czerwca 2006.

relatywizmu i wartości moralnych, druga sensu, jaki nadaje się takim pojęciom, jak tolerancja czy społeczeństwo obywatelskie. Na pierwszej agresorami są „radykałni sekularyści”, którzy chcą usunąć pozostałości kultury judeochrześcijańskiej z postchrześcijańskiej Unii Europejskiej, na drugiej nienawidzący Zachodu „radykałni dżihadyści islamscy”.

Relatywizacja wartości jest wynikiem sekularyzacji i odchodzenia od tradycyjnych wartości moralnych. George Weigel zauważa m.in., że premier Hiszpanii Jose Luis Rodriguez Zapatero zaraz po decyzji o legalizacji małżeństw osób tej samej płci i zgodzie na adopcję dzieci przez pary homoseksualne zapowiedział, że na świadectwach urodzenia słowa „ojciec” i „matka” zastąpione zostaną określeniami „rodzic A” i „rodzic B”. „Chrystofobie” zalicza autor do „wojny kulturowej A”. Wojna ta ma polegać na usuwaniu śladów kultury judeochrześcijańskiej z przestrzeni społecznej.

„Wojna kulturowa B” dotyczy definiowania społeczeństwa obywatelskiego, znaczenia tolerancji i pluralizmu oraz ograniczeń multikulturalizmu. W starzejącej się Europie coraz wyraźniej słychać głos ludności muzułmańskiej. Dążący do islamizacji Europy radykałowie, pragną drogą gwałtownych protestów narzucić zachodnim społeczeństwom muzułmańskie tabu. Biurokratyczne regulacje Unii Europejskiej wprowadzają „terror poprawności politycznej” i w praktyce ograniczają możliwość wyrażania mocnych przekonań politycznych. Zagrożenie dla liberalnego konsensusu widzi się zwykle w manifestujących swe przywiązanie do własnej religii chrześcijanach, a nie islamskich radykałach. Wojna kulturowa A wyraża się w wymuszaniu i narzucaniu zachowań, które uważa się za postępowe, wrażliwe społecznie, czy poprawne politycznie (w skrajnie feministycznym lub multikulturalistycznym rozumieniu).

Próżnię demograficzną w społeczeństwie europejskim od kilku pokoleń wypełnia masowa imigracja ze wszystkich obszarów świata muzułmańskiego. Władze państwowe tracą kontrolę nad terenami przedmieść. Tworzą się enklawy, gdzie muzułmańscy duchowni respektują prawo szariatu. „I rzeczywiście na terenie Europy dochodzi do niepokojących wydarzeń. Zamordowanie Theo van Gogha 2 listopada 2004 roku w Amsterdamie dowodzi, że Europejczycy będą mieli poważne trudności z utrzymaniem lub raczej zawarciem paktu socjalnego z imigrantami, którzy znajdują się na ich ziemi i mają zamiar na niej pozostać. Van Gogh został zasztyletowany, a potem zastrzelony z rewolweru i rozplątany nożem od ucha do ucha w jednym z najspokojniejszych miast Europy (...)”. Patetycznym wyrazem przeżytego przez kraj szoku i trudności ze zrozumieniem tego, co się stało, było uparte przywoływanie holenderskiego ducha tolerancji, jakby nie był on właśnie jedną z przyczyn zbrodni²⁴⁷⁸.

Przyczyną obecnych problemów starzejącego się społeczeństwa europejskiego z imigrantami jest brak wizji ich integracji. „Jedną z przyczyn różnic między

⁴⁷⁸ T. Delphech, *Powrót barbarzyństwa w XXI wieku*, Media Lazar Nadir, Warszawa 2008, s. 64-65.

Ameryką a Europą w tej dziedzinie jest to, że Amerykanie zawsze wyznawali pogląd, że imigranci przybywają do Stanów Zjednoczonych po to, by stać się obywatelami amerykańskimi (...)''. W Europie przeciwnie, imigrantów przyjmowało się jako pracowników tymczasowych, zostali tu, chociaż ich nie chciano⁴⁷⁹. Otwarcie granic wewnątrz Unii sprawia, że nie jest to problem zewnętrzny i nie dotyczący Polski. Być może lepiej podjąć odpowiednią refleksję nad jego rozwiązaniem, gdy swoją skalą nie wpływa jeszcze znacząco na politykę wewnętrzną Polski.

Globalizacja

Zmieniający się świat oznacza zmieniające się zasady i nowe wyzwania. „Ukształtowało nas przyspieszenie historii, które zaczęło się dwa wieki temu. Odnosi się wrażenie, że ludzkość od tego czasu uczestniczy w jakiejś szaleńczej epopei, której bieg coraz mniej rozumie⁴⁸⁰”.

Gwałtowne zmiany otoczenia międzynarodowego, które miały miejsce po 1989 roku nie miały odpowiednika w historii. Najbardziej fundamentalną zmianą była globalizacja. „Globalizacja ze swymi wciskającymi się wszędzie wzorami kultury masowej powoduje erozję dotychczasowych, w miarę homogenicznych symboli i wzorców kulturowych. Coraz trudniej jest w tych warunkach określić własną tożsamość poprzez odwołanie się do konkretnego obywatelstwa czy też zawodu. Wzmaga się więc pokusa, aby czynić to na podstawie przynależności do wspólnoty kulturowej, takiej jak grupa etniczna czy religijna, płeć czy sposób zachowania się. Zaczynają się liczyć także symbole (flagi, krzyże, półksiężycy, nakrycia głowy, stroje itp.) i zaczyna się je ostentacyjnie manifestować⁴⁸¹”.

Zbigniew Brzeziński, wybitny strateg polityki zagranicznej i doradca prezydenta Cartera wskazuje na trzy zasadnicze przemiany, kształtujące globalną przestrzeń⁴⁸²:

- globalne przebudzenie polityczne – po raz pierwszy w historii cała ludzkość jest politycznie aktywna,
- przesunięcie centrum globalnej potęgi ze świata atlantyckiego na Daleki Wschód – nie jest to upadek świata atlantyckiego, tylko utrata dominacji, którą cieszył się przez pięćset lat,
- zarysowywanie się wspólnych problemów globalnych, z którymi ludzkość musi się jakoś zmierzyć, jeśli nie chce srogo ucierpieć (klimat i środowisko, ale także biedę i niesprawiedliwość).

⁴⁷⁹ Tamże, s. 165.

⁴⁸⁰ Tamże, s. 13.

⁴⁸¹ J. Czaja, *Kulturowe czynniki bezpieczeństwa*, Krakowska Szkoła Wyższa im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2008, s. 29.

⁴⁸² Z. Brzeziński, D. Ignatius, B. Scowcroft, *Ameryka i świat. Rozmowy o globalnym przebudzeniu politycznym*, Wydawnictwo JK, Łódź 2008. Książka jest zapisem wielogodzinnych rozmów, jakie ze Zbigniewem Brzezińskim i Brentem Scowcroftem przeprowadził dziennikarz David Ignatius. Mimo reprezentowania różnych obozów politycznych, Brzeziński (demokrata) i Scowcroft (republikanin), obaj Panowie rzadko się ze sobą różnią co do opisu sytuacji.

Z kolei Witold Maciej Orłowski opisując XXI wiek wylicza, że⁴⁸³:

- świat w połowie XXI wieku będzie zamieszkanym przez znacznie więcej ludzi,
- jego ludność będzie jednak starsza,
- największy przyrost demograficzny będzie zapewne obserwowany w rejonach, które dzisiaj należą do najuboższych – czasem wręcz rozpaczliwie ubogich.

Zastanawia się również, czy globalny wzrost gospodarczy wystarczy do tego, aby zapewnić obu grupom ludności – mieszkańcom regionów najslabiej rozwiniętych, stanowiących dziś 85% ludności świata, a w roku 2050 być może nawet więcej oraz starszej części populacji, której odsetek zgodnie z prognozami wzrośnie w roku 2050 do 16% – przyzwoity standard życia? I czy wobec wzrostu ludności w wieku produkcyjnym możliwe będzie stworzenie dla nich dostatecznej liczby nowych miejsc pracy?

„Dziś u początków naszego wieku, umysły są zaniepokojone, inaczej niż sto lat temu, kiedy to, wedle powszechnego mniemania dominowała beztraska. Współcześni wydają się lepiej przygotowani do myślenia o trudnych czasach, niż byli przodkowie. Ale zdają się przytłoczeni ciężarem przeszłości, lękają się wszelkiej zmiany, z obawy by nie doprowadzić do jakichś wstrząsów”⁴⁸⁴. Niechęć do ryzyka przeważa nad innymi uczuciami.

Therese Delpech dostrzega niezadowolenie współczesnych społeczeństw⁴⁸⁵. Podkreśla, że świat jest zdezorientowany po wstrząsach XX wieku. Wielkie ideologie minionego stulecia wywołały zamęt, którego objawem jest zwątpienie w zdolność umysłu do przekształcania świata. Powoduje to zniechęcenie i chaos (intelektualny i duchowy). Pozbawionych drogowskazów społeczeństwa zachodnie nie dostrzegają kierunku rozwoju. Wiek XX zmiotł ideały i złudzenia, a pojęciu postępu historycznego nadał wątpliwą treść. Obecnie wielkie programy i ideologie budzą więcej nieufności niż zapału.

Międzynarodowa Komisja Interwencji i Suwerenności Państw stwierdza, iż „tradycyjne, ciasne pojmowanie bezpieczeństwa abstrahuje od najbardziej elementarnych i uzasadnionych trosk każdego o bezpieczeństwo w jego życiu codziennym. Kieruje również ku zbrojeniom i siłom zbrojnym poważne ilości materialnych i ludzkich zasobów narodowych, uniemożliwiając w ten sposób krajom ochronę ich obywateli przed chronicznymi formami braku bezpieczeństwa, takimi jak głód, choroby, brak odpowiednich mieszkań, przestępczość, bezrobocie, konflikty socjalne i zagrożenia dla środowiska”⁴⁸⁶. Europa jest jednak coraz bardziej świadoma, że brak ukierunkowanej i silnie powiązanej ze spełnieniem

⁴⁸³ W. M. Orłowski, *Świat do przeróbki. Spekulanci, bankruci, giganci i ich rywale*, AGORA S.A., 2011, s. 101.

⁴⁸⁴ T. Delpech, *Powrót barbarzyństwa w XXI wieku*, Media Lazar Nadir, Warszawa 2008, s. 43.

⁴⁸⁵ Tamże.

⁴⁸⁶ Raport Responsibility to Protect został opublikowany w 2002 roku. Tamże, s. 270-271.

określonych warunków polityki pomocy dla krajów rozwijających się sprawia, że Europa będzie musiała stawić czoło wstrząsom politycznym oraz imigracji.

„W opublikowanym w roku 2003 raporcie ONZ na temat świata arabskiego autorzy, ekonomiści, wszyscy należący do tego świata, wskazali jako na główny stwierdzony przez nich problem kwestię formacji intelektualnej i edukacji. Autorytaryzm i zdławienie badań, poszukiwań, inicjatywy mają w świecie arabskim niszczycielskie skutki gospodarcze, społeczne i polityczne. To jedna z pożywek przemocy oraz poparcia dla terroryzmu i radykalizmu politycznego w tej części świata. Nie może jednak ujść naszej uwadze fakt, że Europa również przeżywa schyłek intelektualny, którego poruszającymi objawami są inwektywy, zanik dyskusji, zamęt myślowy. Byłoby rzeczą naturalną, gdybyśmy zaniepokoiili się tym drugim zjawiskiem, zanim zaczniemy się skarżyć na pierwsze”⁴⁸⁷. Wizja świata staje się domeną radykalnych środowisk islamskich, której obóz zachodni nie potrafi przeciwstawić swojej, objawiając w ten sposób słabość ideologiczną.

Już na początku XX wieku, opisując człowieka masowego Jose Ortega y Gassé akcentował, że rosnąca specjalizacja powoduje brak zrozumienia szerszego kontekstu zjawisk i ciasnotę umysłową. „Rosnące oczekiwania wobec otoczenia i malejące wobec siebie. Człowiek masowy jest zdemoralizowany przez coraz powszechniejsze „ułatwienia w sprawach materialnych”. Nie pojmuje mechanizmów tworzenia, świat traktuje jak pastwisko. Żywi przekonanie, że „cywilizacja, w której się urodził i z której korzysta jest czymś równie spontanicznym i pierwotnym jak przyroda, *ipso facto* staje się prymitywem”⁴⁸⁸.

Konflikty nie rozstrzygnięte w minionym stuleciu stają się obecnie jeszcze bardziej skomplikowane przez wzajemne powiązanie losów całego świata. „Największe niebezpieczeństwo bierze się jednak z sygnałów, pozostawionych przez wiek XX i nigdy nieodebranych. Jest w nich tyle tematów do edukacji historycznej, że nie wiadomo, od czego zacząć. Oto kilka z nich: regresja polityczna, kulturalna i moralna mieści się teraz obrębie naszego widnokągu politycznego, dehumanizacja, którą odziedzyczyliśmy, zagraża naszemu przetrwaniu, pamięć o zbrodniach jest warunkiem bezpieczeństwa międzynarodowego”⁴⁸⁹. Być może Polska jako kraj dotknięty tragedią II Wojny Światowej ma tu do odegrania ważną, tradycyjnie mesjanistyczną rolę świadka pamięci.

Podsumowanie

„Opór przeciwko wpływowi kultury obcej wydaje się mieć swoje źródło w samozachowawczości grupy, tj. w wyobrażeniu mniej lub więcej uświadomionym przez jednostki, niemniej żywym w zbiorowości, że grupa jest zagrożona w tym,

⁴⁸⁷ Tamże, s. 95.

⁴⁸⁸ S. Filipowicz, *Historia myśli polityczno-prawnej*, Wydawnictwo Arche, Gdańsk 2007, s. 359.

⁴⁸⁹ T. Delpéch, *Powrót barbarzyństwa w XXI wieku*, Media Lazar Nadir, Warszawa 2008, s. 301.

co stanowi o jej istnieniu i trwaniu taką, jaką jest w swojej własnej świadomości. Każdy element obcy jest odrzucany w tej mierze, w jakiej jest uważany za symbol obcości i za pociągający porzucenie tego, co jest swojskie⁴⁹⁰. Globalizacja sprawia, że żadne społeczeństwo nie może odciąć się od zewnętrznych wpływów kulturowych.

Złożoność procesów, z którymi teraz lub w przyszłości musi zmierzyć się Polska (integracja, imigracje) sprawia, że rozumienie kultury nie może ograniczać się do wybranych, dających się komercyjnie wykorzystać elementów.

Ochrona dorobku materialnego jest najłatwiejszym, bo najbardziej wymierzonym działaniem państwa. Aspekty społeczne (obrzędy, zwyczaje, kuchnia) mogą być użyteczne z punktu widzenia ruchu turystycznego, a tym samym generowania rozwoju gospodarczego. Trudno również podważać znaczenie przemysłu kultury, który dzięki wysokiemu poziomowi innowacyjności i kreatywności może przyczyniać się do wzrostu zatrudnienia i znaczenia środowisk lokalnych.

Holistyczne rozumienie bezpieczeństwa kulturowego nie może jednak uciekać od aspektu duchowego kultury. Wartości, znaczenia i symbole, religie i ideologie są częścią życia tworzących społeczeństwo jednostek. Pluralizm i tolerancja oznaczają oparty na wzajemności szacunek do odmienności, a nie dławienie dyskusji światopoglądowych kagańcem poprawności politycznej. Tolerancja powinna polegać na spokojnym publicznym sporze. Wobec objawiającej się niemocy decyzyjnej środowisk europejskich, szansą Polski na większą rolę polityczną na kontynencie może być właśnie płaszczyzna ideologiczna. W kontaktach ze strukturami unijnymi wydaje się przebijać kompleks „komponentów zachodnich”, który uniemożliwia oparty na krytycznej i racjonalnej ocenie dialog o polskich interesach. Odtwarzaniu wzorców zachodnich musi towarzyszyć ich kreacja i modyfikacja do kulturowej specyfiki Polski. Wymaga to rzetelnej oceny argumentów krytyków procesów integracji, czy transformacji. Dialog publiczny nie może być dławiony źle pojętą otwartością. Czy budowanie „wizerunku i solidnej marki Polska”⁴⁹¹ w oparciu o bogactwo i różnorodność polskiej kultury ma się sprowadzać do tworzenia wizerunku dostawcy żywności ekologicznej i atrakcyjnych terenów wypoczynkowych dla turystów? Promocja kulturalna Polski powinna wyjść poza obszar europejski.

Bibliografia

1. Brzeziński Z., Ignatius D., Scowcroft B., *Ameryka i świat. Rozmowy o globalnym przebudzeniu politycznym*, Wydawnictwo JK, Łódź 2008.

⁴⁹⁰ S. Czarnowski, *Studia z historii kultury. Dzieła. Tom I*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1956, s. 167.

⁴⁹¹ P. Potoroczyn (red.), *Raport od wymiany kulturalnej do nowej inteligentnej siły. Promocja Polski przez kulturę*, Raport opracowany na zlecenie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, jako jeden z Raportów o Stanie Kultury.

2. Ash T. G., *Wolny świat: dlaczego kryzys Zachodu jest szansą naszych czasów*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2005.
3. Bodio T., *Między romantyzmem i pragmatyzmem. Psychopolityczne aspekty transformacji w Polsce*, Dom wydawniczy Elipsa, Warszawa 2001.
4. Czaja J., *Bezpieczeństwo kulturowe Rzeczypospolitej Polskiej*, AON, Warszawa 2003.
5. Czaja J., *Kulturowe czynniki bezpieczeństwa*, Krakowska Szkoła Wyższa im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2008.
6. Czarnowski S., *Studia z historii kultury. Dzieła. Tom 1*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1956.
7. Delpech Th., *Powrót barbarzyństwa w XXI wieku*, Media Lazar Nadir, Warszawa 2008.
8. Filipowicz S., *Historia myśli polityczno-prawnej*, Wydawnictwo Arche, Gdańsk 2007.
9. Huntington S., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Muza S.A., Warszawa 1997.
10. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483; sprost. Dz. U. z 2001 r. Nr 28, poz. 319).
11. Kubiak M., *Kulturowe uwarunkowania obronności państwa*, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2012.
12. Narodowa strategia rozwoju kultury na lata 2004-2013, Warszawa 2003.
13. Orłowski W. M., *Świat do przeróbki. Spekulanci, bankruci, giganci i ich rywale*, AGORA S.A., 2011.
14. Potoroczyn P. (red.), *Raport od wymiany kulturalnej do nowej inteligentnej siły. Promocja Polski przez kulturę, Raport opracowany na zlecenie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, jako jeden z Raportów o Stanie Kultury*.
15. Rechlewicz W., *Elementy filozofii bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo z perspektywy historii i filozofii polityki*, Difin SA, Warszawa 2012.
16. Weigel G., *Dwie europejskie wojny kulturowe*, Tygodnik idei Europa, nr 26, s. 6-8, [w:] *Dziennik*, 26 czerwca 2006.
17. Weigel G., *Wiara, rozum i wojna z dżihadyzmem. Wezwanie do działania*, Fronda, Warszawa 2009.
18. Zieliński E., *Nauka o państwie i polityce*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 1999, s. 11.

Strony internetowe

19. <http://adamkorczyk.w.interia.pl/kultur.pdf> (dostęp: 16.07.2014).
20. http://bip.mkidn.gov.pl/media/docs/Narodowa_Strategia_Rozwoju_Kultury.pdf (dostęp: 16.07.2014).
21. [http://www.kongreskultury.pl/library/File/RaportPromocja/promocja\[1\].kult_raport_w.pelna.pdf](http://www.kongreskultury.pl/library/File/RaportPromocja/promocja[1].kult_raport_w.pelna.pdf).
22. http://www.kongreskultury.pl/library/File/RaportPromocja/promocja_kult_streszczenie.pdf (dostęp: 16.07.2014).
23. Uzupełnienie narodowej strategii rozwoju kultury na lata 2004-2020,
24. <http://bip.mkidn.gov.pl/media/docs/050617nsrk-uzupelnienie.pdf> (dostęp: 16.07.2014).

Liczba znaków ze spacjami: 44431

Informacje o autorze

mgr Krystian Kiszka

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

doktorant

e-mail: k.kiszka@interia.pl